Nr 154. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 4 Sierpnia 1923.

ROK XLII

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . 34.000 mkp.
Z odnoszeniem lub przesyłką poczt. 37.000 „
Za granicą . . . . 60.000 „
Cena numeru 1500 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ulica św. Anny L. 3.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

O naprawę finansów

II.

Kraków, 3 sierpnia.

Podatki! Oto magiczne słowo, którego stroskany, zbłąkany i nic już wreszcie z tego wszystkiego, co się dzieje dokoła, nie rozumiejący obywatel, chwyta się, jak ostatniego czarodziejskiego zaklęcia. Mniejsza o to, że ilekroć przyjdzie do płacenia tych upragnionych podatków, to każdy wskazuje kogo innego, jako tego, który w pierwszym rzędzie płacić powinien. Faktem jest, że wiara w cudowną siłę podatków i to tem bardziej niezawodną, im bardziej fantastycznemi będą same podatki, ożywia wszystkie serca i mózgi z wyjątkiem nielicznych, bardzo już w krytycyzmie i trzeźwym rozumie zatwardziałych, którzy się u nas nie liczą...

Sejm, jak maszyna do głosowania, pouchwalał wszystko, czego się komukolwiek od niego w dziedzinie podatkowej zażądać podobało. Bez długich gadań i bez żmudnych badań nad rzeczywistą wydatnością tych uchwalanych podatków, bez nużących dociekań nad efektem społeczno-gospodarczym każdego z takich podatków, Sejm uchwala je z suwerenną ignorancją skutków, które uchwały jego muszą za sobą pociągnąć... Wiele wskazuje na to, że główne źródło tej hojności niesłychanej tkwi w mniej lub więcej niejasnem wyobrażeniu, że dobra połowa tych uchwał podatkowych, to tylko literatura dla współczesnych nieszkodliwa, a dla potomnych... budująca, niby pomniki dobrych chęci ich przodków.

Dobrze też stało się, że memorjał krakowskiego Towarzystwa Ekonomicznego zapukał silną dłonią w tego najnowszego fetysza podatków, których jedni płacić nie chcą, a drudzy nie mogą.

W dniu 31 grudnia 1922 roku obieg banknotów u nas wynosił 800 miljardów marek. Preliminarz zaś budżetowy na rok bieżący zapowiada uzyskanie dochodów podatkowych w kwocie półszosta biljona marek, do których przybyć ma jeszcze jeden biljon marek, mających się ściągnąć także w roku bieżącym tytułem podatku majątkowego. Razem tedy rząd obiecuje ściągnąć tytułem danin i podatków półsiodma biljona marek polskich, a więc tytułem kwoty, która w dniu 1 stycznia b. r. ośmiokrotnie przewyższała całą sumę marek w obiegu.

Doświadczenie uczy, że w drodze podatkowej, z pewną nawet łatwością, można uzyskać całą sumę, znajdującą się w danym momencie w obiegu. Przy uporządkowanym i wysoko rozwiniętym obrocie kredytowym, można tę sumę nawet podwoić. Ale takiego sposobu, aby w drodze podatków ściągnąć ośm razy więcej znaków pieniężnych, niż ich wogóle egzystuje, takiej sztuki nikt jeszcze nie wynalazł. Jest to kwadratura koła. Ale nasz rząd i Sejm w mig rozwiązały ten nierozwiązalny problem. Oto rzecz wcale nie jest ani tak zawiłą, ani tak niemożliwą, lecz przeciwnie, bardzo prostą i łatwą. Poprostu najpierw nadrukuje się marek papierowych tyle, ile wynosić mają przyszłe podatki, a potem już będzie się same podatki ściągało...

Jest to jednak nie leczenie, lecz pogarszanie choroby. Taki sposób pojmowania podatków i ich roli w życiu państwa i społeczeństwa potęguje tylko inflację, zamiast wydobywać nas z przepaści, pogrąża nas w niej coraz bardziej.

A wynika to wszystko głównie z jednego z gruntu fałszywego pojęcia, które się u nas rozwielmożniło. Mianowicie sądzi się, że dzięki gospodarce inflacyjnej, ubożeje wprawdzie skarb państwa, lecz za to bogaci się społeczeństwo. Spotęgowana konsumcja, będąca ze swej strony wyrazem spotęgowanej lekkomyślności i beznadziejności, która stale towarzyszy gospodarce inflacyjnej, brana jest przez opinję szerokich kół za objaw wzbogacania się. Tymczasem jest to fałsz najgrubszy, jaki można tylko sobie wyobrazić i drugim do wierzenia podawać.

Nie jest bowiem prawdą, jakoby dobrobyt państwa dał się chociaż na chwilę oddzielić od dobrobytu jego obywateli, jako zbiorowości. Tam, gdzie kasy państwowe są próżne, tam także golem jest i być musi społeczeństwo. Że przy inflacji wzrasta dynamika stosunków majątkowych, że w ciągu jednej nocy z jednej szczęśliwej spekulacji wyrastają fortuny, to wcale nie dowodzi, że wzrasta bogactwo, tylko dowodzi, że ustrój gospodarczy jest głęboko chory, że na jednego wzbogacającego się nagle i niezasłużenie przypada tysiąc i dziesięć tysięcy tych, którzy równie nagle i niezasłużenie ubożeją.

Inflacja jest najgorszą formą podatku. Państwo bowiem, wypuszczając coraz to nowe fale papierowego pieniądza, temsamem zabiera wartość już istniejącemu pieniądzowi, czyli odbiera ją tym, którzy ją w danej chwili posiadają. Byłoby rzeczą wręcz cudowną, gdyby państwo mogło karmić krocie urzędników i utrzymywać potężną armję przez samo tylko pokrywanie lichego papieru lichemi rysunkami. Byłoby rzeczą wprost nie do zrozumienia, dlaczego od ośmiu tysięcy lat istnienia w rodzaju ludzkim kultury państwowej, ten prosty sposób nie został w dostatecznej pełni przyjęty i wyzyskany.

Jeżeli więc państwo mimo to w taki właśnie sposób opłaca swoich urzędników i ponosi koszta swojej armji, to dzieje się to nie dlatego, że wynalazło ono w inflacji cudowny jakiś aparat w rodzaju stolika z bajki, co to się na żądanie sam nakrywa najwykwintniejszem jedzeniem, ale w sposób bez porównania mniej tajemniczy, mianowicie przez zabieranie w drodze ponawiających się fal inflacyjnych wartości majątkowych całemu społeczeństwu.

Tam, gdzie pieniądz wieczorny jest o dziesięć procent gorszy od porannego, tam nikt tego pieniądza nie trzyma, każdy od niego ucieka. Co to znaczy w praktyce? Uciekać od pieniądza, to znaczy kupować, co popadnie w rękę, potrzebne, czy niepotrzebne, warte, czy niewarte, byle pozbyć się pieniądza, z którego wartość ucieka, niby benzyna z niezatkanej flaszki. Stąd drożyzna towarów, bo potęguje się na nie pokup, stąd też brak gotówki, zanik wszelkich rezerw kasowych i całkowite zdruzgotanie aparatu kredytowego.

Przed czterema laty wartość naszego obiegu pieniężnego wynosiła 100 miljonów dolarów. Dzisiaj wynosi zaledwie jedną czwartą tej sumy. I pomyśleć, że są ludzie, którzy cieszą się z tego, że tak właśnie wartość tego obiegu spada, ponieważ pewnego dnia wartość ta będzie równa zeru, czyli, że okaże się, iż państwo nie ma wogóle żadnego długu. Weźmie poprostu dolara i za niego kupi cały zapas marek. Zapominają jednak, że razem z tak gruntownem umorzeniem długu, umorzony zostanie również kredyt. Że będzie tasama sytuacja, w której wierzyciel, zwątpiwszy w wartość kwitków, które mu dłużnik w ciągu lat wystawiał, wyrzucił je pewnego dnia wszystkie razem za okno — ale dłużnika równocześnie za drzwi.

Kapitał pieniężny wyraża się w tych znakach pieniężnych, które w danym kraju mają prawo obiegu. Jeżeli znaki te tracą wartość, to nie znaczy to nic innego, jak tylko, że kapitał się zmniejsza, że znika. A czyż życie gospodarcze może się obejść chociaż przez chwilę bez kapitału pieniężnego?

W tym chaosie pieniądza, umysłów i sumień, w którym żyjemy, potrzeba ludziom przypominać rzeczy najbardziej elementarne, które tak bardzo stały się im obcemi i niezrozumiałemi.

Otóż z pewnością mnustwu tych, którzy grają na giełdzie i, wstając rano, rzecz pierwsza, chwytają za kursy poranne, zdaje się, że ludzie na to pozakładali fabryki, aby były akcje, które zkolei są na to, aby wykonywały różne skoki w dół i w górę, dla uciechy i pożytku grających na hausse i baisse. Tymczasem rzeczywistym celem, dla którego ludzie zakładają fabryki, przedsiębiorstwa, sklepy i t. p. jest nie to, aby mieć tytuł do wypuszczania akcyj dla celów spekulacji, lecz, aby zapewnić sobie źródła czystego dochodu, który znowu nie jest czem innem, jak wyrazem [illegible] kapitałem stałym a obrotowym. Bez obrotowych kapitałów niema stałych. Fabryka, która stoi z kotłami i maszynami, sklep z najpiękniejszemi witrynami, który jest zamknięty, nie jest kapitałem stałym. Jest natomiast kapitałem martwym, który musi być ożywiony przez kapitał obrotowy, aby zaczął dawać dochód.

Z kolei czyste dochody nie skonsumowane, lecz zaoszczędzone, stanowią kapitał, który może być użyty, jako stały, albo jako obrotowy. Otóż przy systemie inflacyjnym [illegible] znika, ustaje możność kapitalizacji, istniejący zaś kapitał ulega konsumcji. Tem [illegible] czy zjawisko, że mimo szalejącej drożyzny, nasz kapitał stały maleje, przedmioty, w których się on zawiera, domy, budowle, maszyny i gospodarstwa i t. p. szacowane w dolarach, tracą wartość. To jest właśnie [illegible].

Nie to nie znaczy, że ten i ów [illegible] dzisiaj o dwie pary spodni więcej, [illegible] posiadał w czasie, kiedy [illegible] opłacało się lepiej ulokować na [illegible] oszczędności, bo nie ryzykowało [illegible] dzieja, ani mola. Ten szczęśliwy [illegible] wyżki spodni jest uboższy [illegible] tego, który równowartość tych spodni [illegible] brze oprocentowanym papierze, czy [illegible] kasy oszczędności.

Dlatego przestańmy się łudzić [illegible] wzrostem naszej zamożności. Nie [illegible] bowiem ani na ilości widowisk kinowych, które odwiedzamy, ani nawet na liczbie zakupionych i zamagazynowanych na czarną godzinę par butów i sztuczek na ubrania, lecz na tem, co oszczędzić potrafimy w kapitale pieniężnym, a nie w przedmiotach osobistego użytku. A pod względem tej właśnie oszczędności spadliśmy do nizin, o jakich niedawno jeszcze nikt nawet przybliżonego nie mógł mieć pojęcia.

Zachwianie stanowisko min. Lindego

Warszawa, 2 sierpnia. (Tel. wł.). W kołach parlamentarnych utrzymują, że stanowisko ministra skarbu, Lindego, jest **poważnie zachwiane** od ostatniego posiedzenia Rady ministrów, na którem wybrano **„komisję trzech“ dla opracowania exposé.** Sprawa dymisji p. Lindego **jest już przesądzona,** jednak jest rzeczą prawdopodobną, że na stanowisku swojem pozostanie **aż do zakończenia obecnej sesji Sejmu,** poczem dopiero zgłosi swoją prośbę o dymisję. Na stanowisko ministra skarbu powołany zostanie obecny minister przemysłu i handlu, **Kucharski.**

Dyskusja nad exposé min. skarbu

Warszawa, 2 sierpnia. (Tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, po przyjęciu ustawy o finansach komunalnych, **przystąpiono do dyskusji nad wczorajszem exposé ministra skarbu.**

Pierwszy zabrał głos poseł **Kozicki** (Z. L. N.), którego przemówienie, jak słusznie powiedział poseł Diamand, było kazaniem do Sejmu o ofiarności, kazaniem, które poseł Kozicki powinien wygłosić we własnem stronnictwie, gdzie pos. Wierzbiński prowadzi kampanję przeciw uchwaleniu podatków.

Następnie zabrał głos poseł **Rudziński,** który imieniem „Wyzwolenia“ wystąpił przeciw **całokształtowi polityki obecnego rządu i bezplanowości ministra skarbu.** Stronnictwo jego **nie ma zaufania do ministra skarbu,** reprezentującego obecny rząd i będzie go **najgwałtowniej zwalczało.**

Zkolei zabrał głos przedstawiciel „Piasta“, dr **Byrka,** który wygłosił istotne exposé skarbowe.

Wkońcu przemawiał poseł **Diamand,** oraz przedstawiciel Chadecji, pos. **Bittner.**

PROJEKT USTAWY A PODATEK MAJĄTKOWY.

Warszawa, 2 sierpnia. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej pod przewodnictwem posła Byrki, przyjęto w trzeciem czytaniu **projekt ustawy o podatku majątkowym.** Referentem na plenum wybrany został poseł Wierzbiński. W dyskusji szczegółowej przyjęto zasadę, by płatnikom, którzy uiszczają podatek w gotówce, przysługiwał rabat 10 procent.

SPRAWA AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE.

Warszawa, 2 sierpnia. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej pod przewodnictwem posła Sołtyka, poseł Sokolnicka referowała sprawę odrzucenia przez Senat przyjętego przez Sejm projektu ustawy o zaliczeniu **akademji sztuk pięknych w Krakowie w poczet szkół akademickich.** Po dyskusji postanowiono, by z przyjętych poprzednio przez Sejm artykułów usunąć artykuł 5 o upoważnieniu ministra oświaty w stosunku do akademji sztuk pięknych. Sprawa wejdzie na plenum Sejmu i będzie głosowana na podstawie konstytucji.

Środowe posiedzenie sejmu

(SPRAWA AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE. — UPOSAŻENIE FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH, CYWILNYCH I WOJSKOWYCH. — UPOSAŻENIE EMERYTÓW).

Warszawa, 2 sierpnia.

(Według P. A. T.) Na wczorajszem (środowem) posiedzeniu Sejmu marszałek oznajmił, że Senat [illegible] uchwaloną przez Sejm ustawę o rozciągnięciu ustawy o szkołach akademickich **na akademję sztuk pięknych w Krakowie.** Ponieważ odrzucenie w całości należy uważać za maksimum poprawek, sprawa może i musi wrócić do Sejmu. — Sprawę odesłał marszałek do **komisji oświatowej.**

Z kolei przystąpiono do dyskusji nad ustawą o **uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych.** Po ożywionej dyskusji i po przemówieniu sprawozdawcy p. Manuczyńskiego, przystąpiono do głosowania. Przyjęto poprawkę p. Harusewicza (art. 3, tabela), by pierwszym trzem grupom uposażenie podwyższyć. Przyjęto poprawkę p. Harusewicza do art. 6, by nie odliczać czasu służby w stanie nieczynnym z powodu niezdolności do służby, wynikającej z przyczyn poniesionych w służbie. Przy art. 30 (funkcjonarjusze Akademji sztuk pięknych, instytutu pedagogicznego i dentystycznego), przyjęto poprawkę p. Harusewicza o przyznaniu osobnego dodatku tym funkcjonarjuszom podobnie jak profesorom uniwersytetów. Przy art. [illegible] przywrócono tekst komisji (t. j. „nauczyciele, posiadający przepisane kwalifikacje“ zamiast „mający maturę lub równorzędne egzamina“). Przy art. 41 przyjęto poprawkę p. Harusewicza, by za [illegible] wypłacić nauczycielom równowartość [illegible] miesięcznie a nie [illegible]. Przy [illegible] przyjęto poprawkę p. Harusewicza, o przywróceniu tekstu komisyjnego, [illegible] by za godziny nadliczbowe płacono [illegible] miesięcznie. Przy art. 45 i 49 przyjęto poprawkę p. Harusewicza, by kwalifikacje inspektorów szkolnych określić [illegible] wyższe, [illegible] przewidziane [illegible]. Przy art. [illegible] przyjęto poprawkę p. Harusewicza, aby nie określać wysokości strawnego i dodatków dla szeregowych, lecz pozostawić to ministrowi spraw wojskowych łącznie z ministrem skarbu. Przy art. 101 przyjęto poprawkę p. Kurylowicza, Chądzyńskiego i Paczkowskiego o przywrócenie tabeli komisyjnej zaszeregowania kolejarzy zamiast przyjętej w drugiem czytaniu tabeli rządowej, która była mniej korzystna. Przy art. 117 przyjęto poprawkę p. Paczkowskiego i Chądzyńskiego o przywróceniu artykułu, traktującego o kolejarzach górnośląskich, wraz z tabelą przeszeregowania grup niemieckich na polskie.

Wszystkie inne poprawki odrzucono. **Ustawę** [illegible] no w trzeciem czytaniu.

Przyjęto rezolucję komisji, wzywającą rząd by przeprowadził rewizję dotychczasowego zaszeregowania funkcjonarjuszy państwowych w kategorjach płac i przez stworzenie nowych etatów i przesunięcie większej ilości pracowników państwowych z kategorji niższych do wyższych, usunął obecny krzywdzący stan rzeczy, oraz drugą rezolucję komisji, wzywającą rząd, by w najrychlejszym czasie wydał rozporządzenie wykonawcze do ustawy o cywilnej służbie z dnia 17 lutego 1922 roku. Wreszcie przyjęto rezolucję p. Dziducha, by rząd podwyższył wymiar dziennej racji żywnościowej w wojsku od sierżanta do szeregowca, oraz rezolucję p. Redera, by wszystkim pracownikom kolejowym, których ustawa o uposażeniu nie obejmuje, podwyższyć zarobki w miarę wzrostu drożyzny, na podstawie uchwały Rady ministrów.

Przystąpiono do III czytania projektu ustawy o emerytach. Po przemówieniu kilku posłów, przyjęto szereg poprawek oraz całą ustawę uchwalono w trzecie mczytaniu.

Sprawa Kłajpedy

Kłajpeda, 2 sierpnia. (PAT). Delegacja kłajpedzka w Paryżu powróciła już do Kłajpedy. Prasa kłajpedzka i wschodnio-pruska donosi, że delegacja ta **nie doszła do porozumienia z ententą w najważniejszych sprawach,** a mianowicie **portowych,** tranzytowych i w sprawie nieruchomości. Dla delegacji kłajpedzkiej żądania Polski utworzenia w Kłajpedzie wolnego portu, **okazały się za nie nadające się do dyskusji.** Delegacja kłajpedzka dowodzi, że **Polska nie ma żadnego interesu w Kłajpedzie.** — Członek delegacji Stiklieries w wywiadzie z przedstawicielami prasy kłajpedzkiej w następujący sposób skreślił przebieg rokowań w Paryżu. Obrady nad autonomją Kłajpedy nie przedstawiały żadnych trudności. Uchwalony w ten sposób projekt statutu kłajpedzkiego przyznaje prawo kasacyjne najwyższemu sądowi litewskiemu na terenie Kłajpedy. Policja lokalna oddana będzie władzom kłajpedzkim, policja graniczna i celna oddana będzie rządowi litewskiemu, **w szkolnictwie mają być używane oba języki.** W sprawie oddania kolei w Kłajpedzie delegacja aljancka była zdania, że oddanie ich nie może nastąpić przed podpisaniem odpowiedniej konwencji. Najtrudniejszą do uregulowania była sprawa **portu i transitu.** Życzeniem komisji aljanckiej było utworzenie komisji czterech i zarządu portowego pod przewodnictwem przedstawiciela Ligi narodów. Do tej komisji czterech **wchodziłby również przedstawiciel Polski, część portu kłajpedzkiego byłaby wydzierżawiana na 99 lat rządowi polskiemu. Komisja litewska i kłajpedzka propozycję tę odrzuciły,** proponując, ażeby zarząd portu oddać wyłącznie komisji, do której weszliby przedstawiciele grup interesowanych Litwy, Kłajpedy, okręgu Niemna. Port kłajpedzki miałby otrzymać strefę wolną, w której wszystkie państwa zainteresowane miałyby pewien udział. W sprawie tranzytu domagała się komisja aljancka **pozwolenia na przywóz wszystkich towarów z Polski do portu.** Komisja litewska propozycję tę **odrzuciła,** zgadzając się jedynie na spław drzewa na Niemnie. W naradach brali udział ze strony Francji: Laroche, ze strony Anglji konsul angielski w Gdańsku, Frey. Były komisarz Kłajpedy, Petisse, nie był wcale w styczności z delegacją kłajpedzką. Delegat zakończył słowami: **„potrzeba, aby społeczeństwo polskie zapamiętało sobie stanowisko delegacji kłajpedzkiej“.** (Zapamięta je z pewnością i zakarbuje głęboko. U. R.).

URZĘDOWY KOMUNIKAT LITEWSKI.

Kowno, 2 sierpnia. (PAT). Urzędowa ajencja „Elta“ rozesłała w dniu 27 lipca komunikat w sprawie Kłajpedy, w którym tłomaczy przerwę rokowań naradzaniem się konferencji ambasadorów **z rzeczoznawcami polskimi.** Delegacja litewska, według komunikatu „Elta“, trzyma się swego stanowiska, że port w Kłajpedzie **pozostanie pod zarządem rządu litewskiego,** a transyt zostanie uregulowany przez konwencję barcelońską. Przy dyrekcji portu delegacja litewska przewiduje utworzenie rady gospodarczej, złożonej z przedstawicieli organizacyj gospodarczych i robotniczych.

Komunikat wspomniany **oburza się dalej, że prasa francuska sprzyja stanowisku polskiemu.** Każdego dnia — pisze „Elta“ — w tym albo innym dzienniku francuskim ukazuje się artykuł, w którym rząd litewski zostaje przedstawiony, jako **ślepe narzędzie Niemiec i bolszewików.** Rozpowszechnia się insynuacje o tajnych wojskowych traktatach przeciwko sprzymierzonym, o przygotowaniach do różnych awantur militarnych i t. p. Nie można nie zauważyć, że ze strony Francuzów jest conajmniej niegrzecznie i nietaktownie atakować w ten sposób delegatów rządu litewskiego, gdy na zaproszenie ambasadorów we francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych toczą się rokowania z rządem litewskim.

Wobec tego, że te insynuacje i zmyślone wiadomości zaczynają się ustawicznie ukazywać w prasie francuskiej, prezes delegacji litewskiej zmuszony był w dniu 20 lipca zwrócić się listownie do p. Poincarégo, wskazując, że taka kampanja nie odpowiada tradycyjnej gościnności francuskiej i prosić o wywarcie wpływu na organa prasowe, aby zaniechały tej kampanji nieprzyzwoitych napaści, zwłaszcza, że takie napaści mogłyby niepomyślnie odbić się na przebiegu samych układów.

Ogłoszenie odpowiedzi i not angielskich

Londyn, 2 sierpnia. (PAT). Gabinet angielski obradował nad sprawą zagłębia Ruhry. Zdecydowano również, że zarówno projekt odpowiedzi angielskiej, jak i towarzyszące projektowi noty, **będą opublikowane.** W związku z tem państwowa drukarnia rozpoczęła gorączkową pracę nad rzeczonym materjałem. Spodziewają się, że noty będą ogłoszone już w dniu 2 sierpnia. Niektórzy członkowie parlamentu próbowali już wczoraj późnym wieczorem otrzymać odbitkę druków.

NOTA ANGIELSKA DO NIEMIEC.

Paryż, 2 sierpnia. (AW). Według „New York Heralda“, premjer angielski zamierza zakomunikować sprzymierzonym, że **Anglja wystosuje specjalną notę do Niemiec.** Dziennik zapewnia, że krok ten jest szczególnie aprobowany przez Włochy.

PESYMIZM W ŁONIE GABINETU ANGIELSKIEGO.

Paryż, 2 sierpnia. (AW). „Temps“ dowiaduje się, że ambasador niemiecki w Londynie przedstawiał lordowi Curzonowi **katastrofę gospodarczą Niemiec.** Pod wrażeniem tej konferencji i wobec negatywnego charakteru, jak zapewnia korespondent, odpowiedzi francuskiej, **zaznaczył się w łonie gabinetu angielskiego pewien pesymizm w ocenie dalszego rozwoju wypadków.** Zaznacza się też **powątpiewanie, czy dojdzie do skutku wspólna odpowiedź ententy** na ostatnią notę niemiecką. Na ogół sytuacja pojmowana jest **dość krytycznie,** tak, że nie jest wykluczonem zwołanie **Izby gmin** w czasie feryj letnich.

MAC NEILL PRZECIW LLOYD GEORGE'OWI.

Paryż, 2 sierpnia. (AW). Mac Neill, podsekretarz stanu w angielskiem ministerstwie spraw zagranicznych, wygłosił w Herne Bay przemówienie, w którem ostro zwalcza przemówienie Lloyd Georgea przeciwko Poincarému. Między innemi oświadczył Mac Neill: Jak [illegible] odgrywa obecnie ten, kogo podczas wojny uważaliśmy za przywódcę narodu. [illegible] wyobrazić [illegible] lat 10 [illegible] że ten, który w roku 1914 był pierwszym ministrem Anglji, [illegible] umiar i [illegible] ministrów [illegible] na fałszywe raporty [illegible] przybierając [illegible] sposób [illegible] woli.

Z obozu ukraińskiego

(Uchwały młodzieży ukraińskiej w sprawach szkolnictwa. — Zjazd emigracji ukraińskiej w Warszawie. — Likwidacja emigracji ukraińskiej w Czechach. — Widmo Rosji carskiej).

Jak już donosiliśmy, w ubiegłym miesiącu odbył się w Gdańsku zjazd młodzieży ukraińskiej. Na zjeździe tym powzięto cały szereg rezolucyj, które wskazują na wielką rozbieżność kierunków i poglądów, nurtujących w społeczeństwie ukraińskiem. Przedewszystkiem wymienić trzeba rezolucję, w której zjazd określa stanowisko w sprawach szkolnictwa. Wiadomo, że petycję do polskich ciał ustawodawczych o założenie uniwersytetu ruskiego podpisali najwybitniejsi działacze ukraińskich towarzystw kulturalnych i oświatowych, a jednak błąkająca się po świecie młodzież ruska w powziętej na tym zjeździe rezolucji, osądza ten krok jako akt złamania dotychczasowych zasad walki o wyższe szkoły narodowe, a przez to osłabienia moralnego jej odporności i zastrzega sobie prawo zająć w przyszłości w tej sprawie odrębne stanowisko.

Inna rezolucja wzywa ukraińskie siły nauczycielskie za granicą do powrotu dla [illegible] produktywności pracy ukraińskiej wyższych szkół i podniesienia ich znaczenia. Mowa tu [illegible] o tajnych uczelniach ukraińskich, działających nielegalnie na terenie Polski. W sprawie bojkotu polskich wyższych szkół, Zjazd uchwalił wysłać dwóch delegatów swoich do Małopolski, którzy porozumią się w tej sprawie z młodzieżą ukraińską, odbywającą studja w kraju, na zjeździe który odbyć się ma we Lwowie. W jakim kierunku to porozumienie [illegible] [illegible] treść dziesięciu rezolucyj, [illegible] propagandę [illegible] wpływ [illegible] młodzieży ukraińskiej podtrzymywać [illegible] zakładania ukraińskich szkół prywatnych, oraz [illegible] zakładanie [illegible] Rumunji.

[illegible] w Warszawie dla emigracji [illegible] postanowiono [illegible] emigrację studencką w Polsce [illegible] naukowych centrów [illegible].

Dla propagowania postulatów swoich [illegible] na zjeździe, postanowiono wydawać własny organ prasowy i zbierać w tym celu [illegible] student, korzystający [illegible] w republice czechosłowackiej, [illegible] na ten cel 2 korony czeskie.

Ostatnia z wyżej wspomnianych rezolucyj zjazdu gdańskiego [illegible] ukraińskiej [illegible] w Czechach [illegible] wych, na widownie [illegible] nad którymi obradować będzie zjazd ukraińskiej emigracji, rozpoczynający swoje prace 15 sierpnia w Warszawie. Jak bowiem „Gazeta Lwowska“ donosi, ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło [illegible] przedstawicieli szeregu [illegible] organizacyj samopomocy emigrantów ukraińskich (z Ukrainy itd.)

znajdujących się na terenie Polski o pozwolenie na zwołanie zjazdu emigracji.

Chodzi tu o emigrantów i uchodźców politycznych, przeważnie z obozu Petlury, którzy w czasie inwazji bolszewickiej w roku 1920 i później występowali czynnie przeciw władzy sowieckiej, wobec czego musieli się schronić do Polski. Takich emigrantów narodowości ukraińskiej obecnie znajduje się na obszarze Polski około 30.000. Najliczniejsze ich grupy ześrodkowane są w Tarnowie, Częstochowie, Kaliszu, Szczypiórnie, Gajowicach, częściowo w Warszawie i w niektórych miejscowościach Wołynia.

Program zjazdu obejmuje wyłącznie sprawy natury ekonomicznej oraz pomocy oświatowej, jak to: 1) prawnicze położenie emigrantów ukraińskich w Polsce; 2) założenie ogólnej organizacji emigrantów; 3) prasa emigrancka; 4) sąd honorowy dla emigrantów, 5) nałożenie podatku narodowego na zaspokojenie kulturalnych oraz narodowo-społecznych potrzeb emigracji ukraińskiej i t. d. Kwestje natury politycznej z programu zjazdu wyeliminowano.

Prace zjazdu trwać będą około trzech dni.

Z chwilą ustalenia wschodnich granic Polski, przystąpił również i rząd czeski do likwidacji emigracji ruskiej, która jako atut polityczny straciła wartość, a jest i kosztowna i kłopotliwa. Emigracja ruska — a liczy ona do 30.000 osób — wraca. Przypomnieć należy, że Ukraińcy małopolscy na przyjęcie emigrantów powołali specjalny komitet, zbierają dla nich składki po całym kraju i zamierzają powitać ich jak bohaterów narodowych. — Obowiązkiem czynników miarodajnych jest należyte rozważenie i ustalenie warunków powrotu emigrantów, aby ustrzec się przed napływem jednostek, zdecydowanie wrogo usposobionych wobec państwowości polskiej.

Wzmożona w ostatnich czasach propaganda monarchistyczna antybolszewickich stronnictw rosyjskich na emigracji, oraz wzrost nastrojów nacjonalistycznych wśród społeczeństwa rosyjskiego, budzi wielkie zainteresowanie w politycznych sferach ukraińskich, zwłaszcza, że i na terenie Polski pewien odłam partji moskalofilskiej propagandę tę gorąco popiera w wydawanem we Lwowie pisemku „Ruskij Hołos", a najwybitniejszymi jej działaczami są: dr Jaworski, prof. Trusz, radca Łucyk, Liskowacki, sędzia Tretiak i inni. Charakterystycznem jest, że dwaj byli posłowie parlamentarni z partji moskalofilskiej, dr Markow i dr Kuryłowicz, których przed wojną światową posądzano głośno o carofilstwo, za co byli nawet przez b. rząd austrjacki uwięzieni i w roku 1915 skazani na karę śmierci, odmówili udziału swego w akcji monarchistycznej i trzymają się od niej zdala.

Widmo odrodzonej, carskiej Rosji, przeraża naturalnie polityków wszystkich tych partyj ukraińskich, z trudowikami na czele, które swój byt i działalność opierają na programie niezawisłej wielkiej Ukrainy. Wszystkie te partje zdają sobie z tego sprawę, że ktorykolwiek obóz antybolszewicki zwycięży w Rosji, każdy z nich opierać się będzie na tendencji ograniczania ruchu ukraińskiego i zwalczać będzie wszelkie jego polityczne tendencje, a specjalnie dążności Ukraińców do samodzielności państwowej. Nie zgodzi się również nigdy na samodzielność państwową Ukrainy, która zamknęłaby Rosji dostęp do Czarnego Morza. Z tych to powodów wolą trudowicy Ukrainę radziecką z pozorami niezawisłości państwowej i rządami bolszewickimi, z którymi spiskują potajemnie przeciw Polsce, na równi z ukraińską socjalną demokracją.

To też w ostatnich czasach sympatje bolszewickie u Ukraińców małopolskich odbijają się coraz wyraźniej w prasie wszystkich odcieni partyjnych. Sympatje te podziela również emigracja ukraińska.

Listy z kraju

(Korespondencja „N. Reformy").

Przemyśl, 1 sierpnia.

(Kanikuła. — Spekulacje giełdowe. — Nagonka na lekarza. — Poświęcenie sztandaru 10 pułku saperów).

Kanikuła w całej pełni. Miasto opustoszało. Typy „nuworiszów" znikły z widowni i uszczęśliwiają obecnie krajowe i zagraniczne miejsca kąpielowe. Nieliczna garstka pozostała jeszcze w mieście i wybiera się dopiero na wywczasy we wrześniu, gdyż — jak twierdzą — muszą pilnować akcyj i kontrolować, ile na spekulacji giełdowej zarobili. A ma Przemyśl znaczny zastęp amatorów akcyj z rozmaitych sfer. Mimo licznych rozporządzeń ministra skarbu, spekulacja obcą walutą kwitnie w dalszym ciągu. Wszyscy tylko spekulują, bez względu na porę roku. Byle handel szedł. Ci zaś, którzy wyjechali na odpoczynek letni, rychło powrócą, aby wykorzystać konjunkturę i zarobić na czysto...

Na łamach tutejszego tygodnika endeckiego rozpoczęto nagonkę, skierowaną przeciw ogólnie cenionemu w mieście lekarzowi, dr Sohnowi. Inicjatorami tej niekulturalnej nagonki są dwaj tutejsi lekarze, którzy inspirują w prasie przeciw koledze artykuły, pozbawione wszelkich rzeczowych argumentów. Zaatakowany przez wspomniany tygodnik dr Sohn, znany jest z bezinteresownej działalności dla dobra społeczeństwa bez różnicy wyznania i narodowości. — Nagonka ta i artykuły tygodnika endeckiego wywołały ogólny niesmak w poważnych kołach miejscowych. Doszliśmy już do tego, że ludzie nauki walczą przeciw koledze zawodowemu. To też miejscowy Wydział koła lekarzy uchwalił wyrazić „Ziemi Przemyskiej" ubolewanie, dając dr S. pełną satysfakcję.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w naszem mieście uroczyste poświęcenie sztandaru 10 pułku saperów. W rynku przed zbudowanym ołtarzem zgromadził się korpus oficerski, delegat województwa, radca Karhezy, starosta p. Bezheński, burmistrz p. Kostrzewski i liczni przedstawiciele władz. Następnie przybył jen. Latinik z przedstawicielem rządu, jen. Żeligowskim, poczem ks. biskup Fischer odprawił mszę św., wygłosił kazanie i poświęcił sztandar. Po skończonej uroczystości odbyła się defilada.

Obchód strzelecki 6 sierpnia

Kraków, 3 sierpnia.

Urządzany przez okręg krakowski Związku Strzeleckiego obchód rocznicy wymarszu strzelców do Królestwa, odbędzie się w niedzielę dnia 5 bm. i obejmie: o godz. 8 rano: Nabożeństwo w kościele Marjackim. O godz. 9·30 rano: Wymarsz „kompanji kadrowej" Związku Strzeleckiego z Oleandrów, następnie odbędą się ćwiczenia polowe Związku Strzeleckiego pod Krakowem. W poniedziałek 6 sierpnia poranki, zawody sportowe i strzeleckie w poszczególnych obwodach na prowincji.

ZEBRANIE STRZELCÓW-LEGJONISTÓW.

Kraków, 3 sierpnia.

Wczoraj odbyło się w Krakowie zebranie byłych legjonistów, będących członkami Związku Strzeleckiego, które uchwaliło jednomyślnie następujący adres do lwowskiego Zjazdu legjonowego: „Byli legjoniści, którzy biorąc w charakterze członków Związku Strzeleckiego udział w tradycyjnym „Marszu kadrówki" w Krakowie, nie mogą przybyć na Zjazd lwowski, przesyłają wyrazy hołdu i najgłębszego przywiązania Wodzowi swemu Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu, życzą Zjazdowi powodzenia w jego obradach i solidaryzują się z góry z uchwałami Zjazdu".

Naprawa Mogiły Kościuszki

Kraków, 3 sierpnia.

Mogiła Kościuszki przez lata wojny uległa poważnym uszkodzeniom, zwłaszcza od strony północnej, gdzie zbocza kopca silnie się poobsuwały, tworząc miejscami znaczne wyrwy.

Po upadku Austrji komitet konserwacji mogiły Kościuszki czynił starania celem zdobycia większych funduszów na przywrócenie do dawnego stanu tej pamiątki narodowej. Wobec tego jednak, że tak społeczeństwo, jak i rząd nie dostarczyły funduszów na przeprowadzenie potrzebnych robót, krakowskie dowództwo okręgu korpuśnego postanowiło przywrócić kopiec do dawnego stanu siłami żołnierzy stacjonowanych w Krakowie.

Rozkazem z końca ubiegłego miesiąca zarządziło D. O. K., iż do robót przy naprawie kopca przeznacza wszystkie pułki i oddziały garnizonu krakowskiego po kilku żołnierzy. Udział w robotach mają wziąć także żołnierze eskadry lotniczej i formacji balonowej.

Pierwsze roboty rozpoczęły już oddziały pionierów, które przy pomocy drewnianych listew wytyczyły wysokość, do jakiej zbocza kopca mają być nadsypane, względnie wyrównane.

Krawędzie ścieżek biegnących na szczyt Mogiły mają być nadto wzmocnione okładkami kamiennemi.

Wstęp na mogiłę Kościuszki dozwolony jest od wczesnego rana aż do zachodu słońca, mimo przeprowadzanych robót.

KRONIKA

Kraków, 3 sierpnia.

DWIE ROCZNICE. W związku z przypadającą w dniu 5 sierpnia rocznicą stracenia dyktatora rządu powstańczego z r. 1863 Romualda Traugutta i czterech ostatnich członków tego rządu, oraz przypadającą w dniu 6 sierpnia rocznicą wymarszu strzelców z Krakowa, wydało krakowskie D. O. K. następujące zarządzenia:

W dniu 5 sierpnia odbędzie się w kościele garnizonowym św. Piotra nabożeństwo, a po południu we wszystkich oddziałach i zakładach wojskowych pogadanki na temat powstania z 1863 r.

W dniu 6 sierpnia urządzonem będzie nabożeństwo w kościele św. Piotra przy współudziale władz cywilnych, w którem również wezmą udział wszystkie oddziały wojskowe, stacjonowane w Krakowie.

WZROST DROŻYZNY W LIPCU. Z Warszawy donoszą 2 bm.: Dziś odbyło się posiedzenie komisji dla zbadania kosztów utrzymania celem określenia wzrostu drożyzny w lipcu. Wedle dawnych metod obliczania wzrost wynosiłby 62%, wedle nowych metod 56%.

Z Poznania donoszą 2 bm.: Komisja wojewódzka dla obliczenia kosztów utrzymania ustaliła dn. 1 bm. wzrost drożyzny na 87·15%. Urząd statystyczny miasta Poznania oznaczył wzrost drożyzny na 89·84%.

CENY MAKSYMALNE PIECZYWA. Magistrat podaje do wiadomości, że wobec znacznej zwyżki cen mąki, oraz podwyższenia płac czeladzi piekarskiej o 15%, zatwierdziło województwo następujące ceny maksymalne pieczywa, obowiązujące w obrębie miasta Krakowa od dnia 1 bm. aż do odwołania: za 1 kg. chleba żytniego jasnego z przemiału 70% 5.250 mk., ciemnego 4.550 mk., za 6 dkg. bułkę pszenną gładką najwyżej z 50% przemiału 700 mk., za wiedeńską (rogalki i kajzerki) 550 mk.

PAPROCIE DLA OZDOBY PLANT KRAKOWSKICH. Prezydjum m. Krakowa zwróciło się do dra Ocetkiewicza, pełnomocnika dóbr ks. K. Lubomirskiego z prośbą, aby na cele ozdoby plant krakowskich udzielono zarządowi ogrodów miejskich w Krakowie kilka tysięcy paproci kępiastych z lasów myślenickich.

WOJSKOWY PARK SPORTOWY NA BŁONIACH. Władze wojskowe odniosły się do prezydjum m. Krakowa o odstąpienie części gruntów na Błoniach celem urządzenia wojskowego parku sportowego. Dotychczasowe boisko sportowe mieszczące się na terenie pofortyfikacyjnym, jest za szczupłe wobec wzmagającego się ruchu sportowego wśród żołnierzy i oficerów. Sprawą oddania gruntu na Błoniach wojskowości zajmie się magistrat i rada miejska w najbliższych dniach.

ZAKOŃCZENIE KURSU OBOZÓW LETNICH. Otrzymujemy pismo następujące:

W niedzielę, dnia 12 sierpnia 1923 odbędzie się w Hermanicach przy Ustroniu na Śląsku Ciesz. uroczyste zakończenie sześcio tygodniowego kursu obozów letnich przysposobienia rezerw. W obozach tych znajduje się 250 uczestników z obszaru D. O. K. V. Kraków (w tem młodzież z województwa Śl.), z pośród młodzieży szkolnej i pozaszkolnej tj. członkowie Sokoła, Strzelca i Harcerstwa. Celem obozów jest wpojenie w młodzież karności i odpowiedzialności, jak i wyrobienie sprawności przez stosowanie wychowania fizycznego.

Dowództwo obozów chciałoby zatem uświetnić zakończenie kursu z jednej strony przez obecność przedstawicieli społeczeństwa, prasy i władz, z drugiej strony wykorzystać ten uroczysty moment do zachęcenia młodzieży w uprawianiu wszelkich ćwiczeń cielesnych, przez urządzenie zawodów sportowych i rozdanie nagród zwycięzcom.

Tą drogą zwraca się dowództwo obozów do społeczeństwa, prasy i władz z apelem o jak najliczniejsze wzięcie udziału w uroczystości zakończenia kursu i o zaofiarowanie przyborów sportowych, kompletów pism sportowych, książek itp., które to przedmioty stanowiłyby nagrodę w zawodach. Dary swoje zechcą ofiarodawcy przesłać pod adresem Dowództwa II grupy obozów letnich w Hermanicach przy Ustroniu na Śl. Ciesz. do dn. 9 sierpnia br.

DALSZE ZMIANY W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Dyrektor Trzciński, który przed dwoma dniami powrócił z Warszawy, zaangażował do teatru miejskiego p. Stanisławę Wysocką w charakterze reżysera i jako artystkę w miejsce ustępujących pp. Nowakowskiego i Sosnowskiego. Poza tem pozyskał dla teatru im. Słowackiego p. Irenę Solską-Grosserową. Listę artystów opuszczających scenę krakowską powiększył p. Leopold Zbucki, który przeniósł się na scenę „Bagateli".

ZAKŁAD ROENTGENOWSKI DLA BIEDNYCH. Na posiedzeniu Komitetu dla zwalczania strupienia wśród biednej ludności złożył przewodniczący dr Rafał Landau sprawozdanie o ruchu chorych w zakładzie roentgenowskim, w gminnym szpitalu żydowskim do tego celu urządzonym. W lipcu br. naświetlono 60 chorych, a od 15 stycznia br., tj. od otwarcia zakładu łącznie 322 chorych (w tem wyznania mojż. 259, a rzymsko kat. 43 chorych. Mężczyzn wyleczono 220, kobiet 102, w tej liczbie dzieci do lat 14 razem 246. Komitet uchwalił odnieść się do Rady wyznaniowej o odstąpienie jednego baraku obok szpitala, celem przeniesienia tam zakładu roentgenowskiego i rozszerzenia go. W zakładzie istnieje także internat dla dzieci, w którym dzieci przez czas leczenia mieszkają i otrzymują żywność. Leczy się wyłącznie biednych i to bezpłatnie. Napływ chorych jest bardzo wielki, zwłaszcza z prowincji, a wyniki leczenia są nader pomyślne.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Naczelny lekarz podgórskiej Kasy chorych dr Roman Glassner, wyjechał w dniu dzisiejszym na czterotygodniowy odpoczynek.

AMNESTJA NIE DOTYCZY PASKARZY. Nadzieje paskarzy ukaranych za lichwę zawiodły. Spodziewali się bowiem oni, że wydawane rozporządzenia amnestyjne będą rozciągnięte i na wyroki wydane za przestępstwo lichwy i paska. Tymczasem, jak się okazuje, amnestja nie dotyczy paskarzy i lichwiarzy.

WŁAMANIE. Onegdaj włamano się do fabryki mydła „Mewa" w Podgórzu i skradziono towar wartości 10 miljonów mk. Jako sprawcę tego włamania aresztowano Seweryna Wójcika. Część skradzionego mydła oddano poszkodowanej fabryce.

NIEFORTUNNA DRZEMKA. Do policji doniósł niejaki Basia, że w czasie drzemki nocnej na plantach skradziono mu i jego koledze Kubarce trzewiki i gotówkę. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowano 25-letniego Jana Kusię.

Z kraju i ze świata

POBYT PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO W ZAKOPANEM. Donoszą z Zakopanego, że czynione są tam przygotowania na przyjęcie prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego wraz z otoczeniem. Prezydent Wojciechowski ma przybyć do Zakopanego w dniu 5 bm. W czasie pobytu w Zakopanem ma przybyć tam także cały szereg osobistości ze świata politycznego.

PODRÓŻ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO DO LWOWA. Donoszą z Warszawy: Marszałek Piłsudski wyjechał wczoraj do Kraśnika, skąd uda się wprost do Lwowa na zjazd legjonistów.

REDUKCJA W WOJSKU. Z Warszawy donoszą: Na dzień 5 bm. przewidywany jest rozkaz min. spr. wojsk. z wynikami prac komisji weryfikacyjnej, jaka się odbędzie pod przewodnictwem zastępcy szefa sztabu jen. Rybaka. Ag. Varsovia dowiaduje się, że w niektórych oddziałach i departamentach wojskowych redukcja będzie bardzo znaczna. Zredukowani oficerowie odejdą do formacyj macierzystych.

PRZYJAZD DRA ZWIERZYCKIEGO DO WARSZAWY. Spodziewany jest przyjazd do Warszawy dra Zwierzyckiego, kierownika instytutu geograficznego holenderskiego na wyspie Jawie i w Indjach holenderskich. Dr Zwierzycki ma zamiar wygłosić odczyty o Indjach holenderskich i jako znakomity znawca bogactw tego kraju i możności handlu z Indjami wschodniemi będzie mógł zainteresowanym kołom w Warszawie udzielić cennych informacyj.

PODWYŻSZENIE CENY DZIENNIKÓW. Dzienniki warszawskie podwyższyły cenę oddzielnych numerów na 2000 mk. W tym stosunku podwyższona została także prenumerata.

STRAJK DEMONSTRACYJNY W TORUNIU. Z Torunia donoszą 2 bm.: Wczoraj w południe urządzili robotnicy wszystkich tutejszych przedsiębiorstw oraz robotnicy zakładów miejskich, jak elektrowni i gazowni, dwugodzinny strajk demonstracyjny przeciw zapadłej w dniu wczorajszym w Grudziądzu uchwale o 40% podwyżce zarobków z dniem 1 sierpnia, oraz z powodu nieuwzględnienia przez pracodawców toruńskich postulatów robotniczych, streszczających się w żądaniu ekwiwalentu trzech funtów chleba za jedną godzinę pracy. Po pochodzie i wiecu strajkujący o godz. 12 przystąpili do pracy.

ROCZNICA STRACENIA. Ze Lwowa donoszą 1 bm.: W rocznicę męczeńskiej śmierci Wiśniowskiego i Kapuścińskiego, wczoraj wieczorem zebrały się tłumy publiczności pod pomnikiem na Górze stracenia. Do zebranych przemówił p. Żelaszkiewicz, w gorących słowach składając cześć bohaterom, którzy zginęli za wolność Polski z rąk despotycznego rządu zaborczego, poczem po odegraniu „Roty" przez wychowanków Br. Albertynów uroczystość zakończono.

Z TEATRU LWOWSKIEGO. W dniu 4 bm. rozpoczynają się we Lwowie w teatrze miejskim gościnne występy pp. Ireny Solskiej-Grosserowej i Stanisławy Wysockiej. W teatrze Małym rozpoczął występy gościnne p. Marjan Jednowski, reżyser teatru im. Słowackiego w Krakowie. Na pierwszy występ wybrał p. Jednowski komedję A. Sutro „Dwie cnoty", w której odegrał rolę Jerzego Panton. Krytyka lwowska ocenia występy p. Jednowskiego bardzo życzliwie. W operetce lwowskiej gości obecnie głośna Elma Gistedt.

WIELKI POŻAR W KOPALNI. Z niewiadomej przyczyny powstał pożar na terytorjum kopalni „Paryż" w Dąbrowie Górniczej. Zapaliło się drzewo budowlane złożone na przyległym do kopalni placu, a przeznaczone na budowle podziemne tej kopalni. Na miejsce pożaru przybyło 15 oddziałów straży ogniowo-kopalnianych, oraz kompanja wojska miejscowej załogi. Pożar trwał 15 godzin. Straty spowodowane pożarem w spalonym materjale budowlano-drzewnym wynoszą półtora miljarda marek.

BUNT W WIĘZIENIU. W zabudowaniu więzienia świętokrzyskiego w ziemi kieleckiej, podczas rannej przechadzki sześciu więźniów rzuciło się na dozorcę więziennego, który miał dozór nad nimi, pobili go, poczem zbiegli. Zarządzony natychmiast pościg był uwieńczony pomyślnym skutkiem, gdyż pięciu więźniów wkrótce ujęto, szóstego zaś po upływie kilku godzin.

WZROST DROŻYZNY W GDAŃSKU. Według danych gdańskiego urzędu statystycznego drożyzna w Gdańsku w porównaniu z zeszłym tygodniem podniosła się o 106·3%.

AMERYKANIN PRZECIWKO DOMOWI GRY W SOPOTACH. W tych dniach bawił w Gdańsku pewien dygnitarz amerykański i przedstawiciel koncernu Hearsta, celem poinformowania się o stosunkach gospodarczych w wolnem mieście. — Specjalną uwagę poświęcił on sopockiemu kasynu gry, informował się o całem urządzeniu kasyna i jego celach. W rozmowie z przedstawicielem „Dz. Gdańskiego" oświadczył on, że rozpocznie w prasie amerykańskiej najostrzejszą kampanję przeciwko źródłu demoralizacji publiczności wschodnio-europejskiej, a także i amerykańskiej, ponieważ wskutek ożywionych stosunków gospodarczych między Polską a Ameryką przybywają do Gdańska liczni Amerykanie i pozostawiają w kasynie znaczne sumy.

ULEPSZENIA W PORCIE KŁAJPEDY. Urzędowa kowieńska agencja „Elta" donosi: Dnia 20 lipca przybył do Kowna w sprawach służbowych pełniący obowiązki naczelnika placu w Kłajpedzie Wisockis, który udzielił informacyj o porcie kłajpedzkim. Wejście do portu zostało znacznie pogłębione a mianowicie do 7 metrów tak, że obecnie mogą wpływać do portu okręty o znacznej pojemności. W ostatnich czasach wpływały do portu okręty o pojemności 3000 ton. Ustawicznie pracują maszyny i w niedługim czasie port zostanie pogłębiony do 8 m. Obecnie przeprowadzany jest remont grobli portowych, nadwyrężonych przez wodę, oraz innych urządzeń portowych, nie naprawianych od początku wojny światowej. Praca jest dość trudna, gdyż groble zalane są wodą i przy burzliwej pogodzie praca nie może się odbywać. Oprócz tego w warsztatach portowych odbywa się intenzywny remont wszystkich urządzeń w porcie.

WIELKA KRADZIEŻ OBRAZÓW. Z Monachjum donoszą 22 bm.: Z prywatnej galerji obrazów Loebenbacha skradziono obrazy wartości siedmiu do ośmiu miljardów marek, między innemi obrazy Cranacha, Holbeina, Rubensa i innych.

PRZEDWCZESNE NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA LENINA. Jak z Moskwy donoszą, w pewnej wsi gubernji orłowskiej pop Dobroliubow, usłyszawszy pogłoskę o śmierci Lenina, odprawił natychmiast nabożeństwo żałobne za jego duszę. Pop i cała jego rodzina zostali aresztowani.

STAN ZDROWIA PREZYDENTA HARDINGA. Telegram z dnia 2 bm. donosi: Stan zdrowia prezydenta Hardinga polepszył się. Temperatura spadła na 37·7, puls 120, zapalenie płuc nie poczyniło dalszych postępów.

Ojciec św. polecił delegatowi papieskiemu w Waszyngtonie, aby wyraził prezydentowi Hardingowi życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

Z dziejów starego Krakowa

(Rocznik krakowski. Tom XIX. Wydawnictwo Tow. miłośników historji i zabytków Krakowa. Stron 188).

Z roku na rok, w silniejszem lub wolniejszem tempie, mnożą się dokumenty, źródła, przyczynki i syntetyczne publikacje do historji dawnego Krakowa. Z mroków przeszłości, sięgającej dość często nawet w przedhistoryczne dzieje, wyłania się przeszłość Krakowa na tle historji politycznej, występuje w jasnem oświetleniu kultura miasta i Polski całej, koncentrująca się w stolicy podwawelskiej. Badania tej dziedziny weszły na tory właściwe dopiero z chwilą powstania przed laty 20 Towarzystwa miłośników historji i zabytków Krakowa. Grono historyków zawodowych, znawców sztuki i miłośników zabytków i pamiątek, zrzeszone w instytucji kulturalnej, wzięło na siebie trud gromadzenia cegieł do budowy gmachu przeszłości Krakowa. I zniosło po dziś dzień w 19 tomach „Rocznika krakowskiego" i 80 tomikach „Biblioteki krakowskiej" plon tak wartościowy i obfity, że dziś, wchodząc w okres lat jubileuszowych, z dumą spoglądać może na przebieżoną drogę, na dorobek imponujący ogromem studjów i pracy, podjętej w serdecznem umiłowaniu przedmiotu. Materjał ten ustalił już w ogólnych zarysach zrąb historji starego Krakowa, a tam, gdzie jeszcze pozostawia naukowe kwestje otwarte i karty niewypełnione, przynosi tyle źródłowych wskazówek i przyczynków, że następcy naszych miłośników, którzy kontynuować zechcą trud przez nich podjęty, znajdą się wobec zadania w większej części już dokonanego. To, co rozpoczął Ambroży Grabowski, co opierając się na księgach i zapiskach historyków i kronikarzy oraz na dokumentach archiwalnych, stworzyli liczni jego następcy, jak prof. Łepkowski, Wał. Eljasz Radzikowski, Wal. Wielogłowski i K. Majeranowski — to ujęli w system tacy znawcy Krakowa, jak zmarli: Władysław Łuszczkiewicz, M. Sokołowski i St. Krzyżanowski. — Z uczuciem czci i wdzięczności zwraca się dziś do ich pamięci grono zrzeszonych w Tow. miłośników Krakowa, wznosząc dalej na fundamencie, przez nich ugruntowanym, gmach historji Krakowa. Prace Bąkowskiego, Chmiela, Grodeckiego, Hendla, Kopery, Kutrzeby, Lepszego, Muczkowskiego, Ptaśnika, Szyszko Bohusza i całego szeregu pomniejszych, dźwigają dziś dalej zręby murów gmachu, chlubne wystawiając świadectwo kulturze i zabiegliwości pokolenia. A i w tem pociecha niemała, że wzorem Krakowa powstały w całym szeregu miast polskich Towarzystwa miłośników zabytków między niemi w Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Wilnie, prowadząc identyczną pracę na swojem terenie i znosząc przyczynki monograficzne do historji miast i kultury w Polsce.

Wydany z tym roku XIX tom „Rocznika krakowskiego", pod względem wartości znaczenia zgromadzonego materjału, staje godnie w szeregu poprzednich. Otwiera go poważna praca prof. Szyszki Bohusza p. t.: „Z historji romańskiego Wawelu". Zasłużony kierownik odbudowy i najlepszy dziś w Polsce znawca starych murów Wawelu, opierając się na wykopaliskach przeważnie przez siebie dokonanych, zajmuje się głównie nowo odkrytą bazyliką, którą uważa za pierwszą z rzędu katedrę krakowską, ufundowaną w roku 1001 przez Bolesława Chrobrego. Po spaleniu jej przez Czechów w 1038 r., powstała ta kaplica zamkowa pod wezwaniem św. Gereona. Powołując się na zapiski Długosza i wywody Wojciechowskiego, p. Szyszko Bohusz w formie oględnej stawia hipotezę, opartą na wyrozumowanych podstawach, że ta romańska bazylika pod arkadami zamkowemi wykopana, była pierwszą katedrą Bolesława Chrobrego, a na zą katedrę odnosi do wieku XII. Jako własny argument powołuje się na odkryte na wschód od bazyliki resztki wielkiej prostokątnej sali, która, zdaniem jego, była refektarzem zgromadzenia księży zakonnych, którzy przed ustanowieniem kapituły katedralnej, rezydowali przy kościele, jako zgromadzenie zakonne w pierwszych wiekach po chrzcie Polski. Dokładny opis tego refektarza i odnalezionej w rotundzie mensy, kapiteli i różnych szczątków kamiennych, objaśniają liczne fotografje i zdjęcia architektoniczne. Ponadto prof. Szyszko-Bohusz wykazuje podobieństwo naszej bazyliki z katedrami w Naumburgu i Merseburgu a wywody swoje o stosunkach artystycznych między Polską a Saksonją popiera szczegółami historycznemi, mianowicie związkami rodzinnemi między Bolesławem Chrobrym a Hermanem, margrafem miśnieńskim.

Rozprawę uzupełnia dodatek pióra dra A. Szyszko-Bohusza i dra J. Muczkowskiego, w którym obaj autorzy, rozpatrując przeszłość i możliwe przeznaczenie tego najwspanialszego zabytku ostatnich czasów, jakim jest romańska rotunda św. Feliksa i Adaukta na Wawelu, wyrażają zgodne zapatrywanie, że była ona w czasach, gdy Kraków nieposiadał jeszcze biskupstwa, czemś w rodzaju baptysterjum. Do wywodów dotychczasowych pisarzy, którzy zajmowali się pochodzeniem i przeznaczeniem wspomnianej rotundy, jak n. p. Kopera i prof. Abraham, przybywa w rozprawie prof. Szyszki-Bohusza i Muczkowskiego pożądany przyczynek, posuwający tę naukową kwestję znacznie naprzód.

Zeszłoroczna siedmsetna rocznica zgonu kronikarza, błog. Wincentego Kadłubka, wywołała rozprawę młodego uczonego, prof. Romana Grodeckiego o życiu i działalności Kadłubka, jako biskupa krakowskiego. Rzecz napisana gruntownie na podstawie źródeł i przestudjowania pism Winc. Kadłubka, daje poznać w prof. Grodeckim ścisłego badacza o wyrobionej metodzie naukowej.

Rozprawa dra Zofii Ameisenówny, p. t.: „Średniowieczne malarstwo ścienne w Krakowie", należy do zakresu ścisłych, fachowych badań, mogących zainteresować specjalnych znawców tego przedmiotu. W pierwszej części zajmuje się autorka malowidłami ściennemi w krużganku klasztoru OO. Augustjanów przy kościele św. Katarzyny na Kazimierzu, w drugiej zaś opisuje malowidła w krużgankach klasztoru OO. Franciszkanów. Wstęp, wykazujący analogję krakowskich malowideł ściennych z dziełami zagranicznemi, zwłaszcza z obrazami w klasztorze w Konstancji, przynosi nowe ciekawe i dla historyków sztuki pożądane nowiny.

W następnej rozprawie „Pomnik Kazimierza Wielkiego w katedrze na Wawelu" — dr Józef Muczkowski wykazuje wpływy rzeźby francuskiej z XIV w. na polskiego twórcę sarkofagu — przeprowadzając interesującą analogję pomiędzy grobowcem Kazimierza W. a grobowcami papieża Innocentego IV i Benedykta XII. w Awinjonie. Przy tej sposobności przypomina autor na podstawie współczesnych zapisków całą historję odkrycia grobu Kazimierza W. w katedrze wawelskiej w roku 1869, wyjęcia szczątków zwłok i królewskich insygnjów w grobowcu znalezionych w obecności Matejki, Szujskiego, St. Tarnowskiego i kanoników kapituły krakowskiej. Ciekawym uzupełnieniem jest ilustrujący ten artykuł rysunek Matejki, który z właściwą sobie intuicją z kształtu czaszki odtwarza rysy króla chłopków.

Nazbyt specjalną i pośrednio tylko Krakowa dotyczącą jest rozprawa dra Kazimierza Dobrowolskiego, p. t.: „Kult św. Stanisława w St. Florian w średnich wiekach", wykazująca, że dziwnym zbiegiem okoliczności, kult św. Stanisława przedostał się także poza granice Polski a w miejscowości St. Florian znalazł stały punkt oparcia do połowy XVI wieku. Z ksiąg opactwa St. Florian i z mszałów tamtejszych cytuje autor rozprawy tekst kilku łacińskich hymnów do św. Stanisława.

Jak z powyższego widać, cykl zamieszczonych w XIX Roczniku rozpraw, posuwa w kilku ważnych kwestjach znajomość przeszłości Krakowa, nadając całości księgi znaczenie naukowe. A mimo tego naukowego charakteru, przeczyta się te prace z przyjemnością i zainteresowaniem każdy laik, umiejący cenić wartość pamiątek i zabytków narodowych.

Obok omówionych wyżej rozpraw o charakterze naukowym resztę zawartości tomu, dopełnia dział sprawozdań z książek, dotyczących Krakowa i jego historji. Wyszły one z pod pióra powołanych znawców i fachowców z zakresu historji sztuki, jak prof. W. Podlacha ze Lwowa, L. Lepszy, A. Chmiel i R. Grodecki. W dziale tym zwracają uwagę ostre krytyki prac konserwatora dra Szydłowskiego „O Wicie Stwoszu i jego ołtarzu Marjackim" oraz „O dzwonach starodawnych z przed roku 1600 na obszarze b. Galicji", napisane przez pp. Lepszego i Chmiela. Obaj wymienieni fachowcy, zabierający głos w przedmiocie, który doskonale znają, w krytykach swych stanęli zwartym frontem przeciw drowi Szydłowskiemu, wykazując mu zbyt kategoryczne opinje w kwestjach artystycznych, nie poparte dostatecznym arsenałem argumentów naukowych. W krytyce tej p. Lepszy wziął w obronę niewłaściwe zlekceważenie przez p. Szydłowskiego zasłużonych około odnowienia Marjackiego ołtarza ludzi tej miary jak Matejko, Łuszczkiewicz i Dudrak.

Następstwem tego wystąpienia było wycofanie się dra Szydłowskiego z wydziału Tow. miłośników historji i zabytków krakowskich.

Wydana ozdobnie na pięknym papierze księga, opatrzona 40 ilustracjami, jest w dzisiejszych czasach najcięższego przesilenia polskiej książki, chwalebnym owocem wysiłków Tow. miłośników Krakowa, któremu w dalszych usiłowaniach na tej drodze najlepszego życzyć należy powodzenia.

W. Pr.

STAN ATMOSFERY. W dniu 2 sierpnia panowała w Polsce pogoda zmienna o zachmurzeniu przeważnie dość dużem przy silnych wiatrach zachodnich i południowo-zachodnich (do 17 m. sek.). Obfite deszcze za dobę ubiegłą pokryły cały kraj. Wysokość opadów miejscami dochodziła do 30 mm. i wyżej (Kraków, Zakopane). Temperatura rano była notowana w granicach od 13-16°, po południu zaś leżała około 20° i wynosiła 18 w Wilnie, 17 w Pińsku, 19 w Warszawie i Łodzi, 20 we Lwowie i 21 w Krakowie i Poznaniu.

Warszawa: temperatura 17·0, maximum 20·7, minimum 11·7, pogodnie; Kraków: temperatura 18·4, maximum 21·7, minimum 12·6, opad 0·6, półpochmurno.

Prognoza na piątek: Pogodnie i cieplej, umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

ŚLUB. Pisma warszawskie donoszą: W dniu 31 z. m. odbył się w Warszawie ślub znakomitych artystów teatru Rozmaitości p. Felicji Pichorówny z reżyserem tego teatru p. Józefem Śliwickim.

W kościele parafjalnym w Zatorze odbył się ślub p. Janiny Remerówny, córki p. Edwarda Remera, urzędnika dóbr zatorskich i p. Marji z Grychowskich z p. Janem Stankiem.

TEATRY KRAKOWSKIE.

OPERA I OPERETKA. Adam Didur, znakomity śpiewak europejskiej sławy i Tadeusz Łowczyński pierwszy tenor bohaterski opery lwowskiej wystąpią jutro w sobotę 4 bm. w znakomitej operze Gounoda „Faust", pierwszy w partji Mefista, w której zdobywa wszędzie nadzwyczajny rozgłos, drugi w partji Fausta, ponadto w operze tej biorą udział najlepsze siły naszego zespołu z pp. Jefimcewą, Romanowskim i innymi na czele. Z powodu przygotowań do wznowienia „Fausta", dziś w piątek 3 bm. teatr zamknięty. W poniedziałek 6 bm. wystąpią Adam Didur i Tadeusz Łowczyński po raz drugi w znakomitej operze Pucciniego „Tosca", kreując partje Scarpia i Cavaradossiego.

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś i jutro powtórzenie wczorajszej premjery z występami pp. Ordonówny, Pietrakiewicza, Lawińskiego, przekomicznego Rafała Sasa, (wirtuoz na skrzypcach), Zaicza (świetny conferencier), Metaxiana, Bodo (znakomitego piosenkarza). W poniedziałek rozpoczyna występy znany lwowski artysta p. Mieczysław Mirski.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Piątek, 3 bm.: „Dardamelle rogacz".
Sobota, 4 bm.: „Dardamelle rogacz".

TEATR OPERA I OPERETKA.

Piątek, 3 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 4 bm.: „Faust".

TEATR „BAGATELA".

Piątek, 3 bm.: „Co Warszawa śpiewa i tańczy".
Sobota, 4 bm.: „Co Warszawa śpiewa i tańczy".
Niedziela, 6 bm.: „Co Warszawa śpiewa i tańczy".

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— **MACIEJ WIERZBIŃSKI:** Siostra Felicja. Warszawa. „Książki ciekawe". Na zawartość tego tomiku utalentowanego pisarza, złożyły się dwa utwory nowelistyczne. W pierwszym rzuca autor [illegible] obrazek spotkania się po latach 20 dwojga ludzi, kiedyś związanych uczuciem — Andrzej Kromicz, muzyk i siostra Felicja Elżbietanka, reprezentują dwa światy: jeden świat ducha, pogody, cichej rezygnacji i wyrzeczenia się aspiracyj życiowych, drugi świat niegdyś gorących porywów ducha, pełnej żaru miłości, zgaszonej przeciwnościami życia. Po latach 20 odszukał Andrzej swój ideał w klasztorze i przekonał się, że w popiołach niema już śladu żaru i pragnień życiowych.

Druga nowela „Nad błękitem" roztacza pełen siły kolorystycznej obrazek z kolonji francuskiej w Senegalu, malujący tęsknotę pięknej córy Francji, rzuconej ręką losu w egzotyczny świat południa i tęskniącej do miłości i kulturalnego środowiska. wp.

— **M. SMOLARSKI:** Człowiek bez przeszłości. Powieść. Warszawa. Księgarnia J. Rzepeckiego.

Pomiędzy najnowszą powieścią p. Smolarskiego a jedną z poprzednich, zatytułowaną „Archiwarjusz Gordon" zachodzi duże powinowactwo duchowe w nakreśleniu psychologji głównego bohatera. Jak Gordon reprezentował koncepcję dwuosobowości, tak i tutaj główny bohater Czerski uosabia typ człowieka papierowego o niejasno nakreślonej linji życiowego programu, popadającego w zetknięciu ze światem realnym w pewien konflikt duchowy, który autor szkicuje i rozwiązuje w duchu pojęć nowoczesnych. Z mglistej i niedość jasno wypuklającej się akcji powieściowej wyłania się natomiast szereg postaci drugoplanowych, zręcznie wpleconych w tło powieści, zarysowanych wyraziście, jak n. p. piękna Lucy Adamiecka, dwaj proletarjusze Józek i Antek, Stefa Mirówna, wreszcie demoniczny typ literata Hessego, zastrzelonego przez Czerskiego. Powieść ma typ i fakturę nowoczesną, ale w robocie literackiej górę bierze technika budowy i rozbieżności fantazji nad logiką artystycznej koncepcji zgoła nie banalnej. Powieść czyta się z zainteresowaniem. wp.

Zniesienie linji akcyzowej w Krakowie

Kraków, 2 sierpnia.

Biuletyny sejmowe z wtorkowego posiedzenia doniosły, że Sejm uchwalił w miastach Krakowie i Lwowie znieść linje akcyzowe. Wobec tego, że opłaty akcyzowe stanowiły główne źródło dochodów dla tych miast, zarządy Krakowa i Lwowa znajdą się w krytycznem położeniu finansowem.

W samym Krakowie ubytek w dochodach akcyzowych stanowić będzie około 20 miljardów rocznie, nie mówiąc o olbrzymich wprost kosztach, związanych z zaopatrzeniem zbędnego personalu akcyzowego.

O ile słyszeliśmy, prezydent m. Krakowa Federowicz i naczelnik akcyzy miejskiej in. Zawadzki czynili energiczne zabiegi w sferach stronnictw sejmowych, aby nie dopuścić do zniesienia linij akcyzowych w Krakowie, względnie, aby termin likwidacji odroczyć do lat 3. Okres ten byłby potrzebny w tym celu, by przekonać się, ile przyniosą gminom dochody z innych źródeł podatkowych, objętych ustawą o sanacji finansów miejskich, oraz, by zyskać czas potrzebny do utworzenia nowych źródeł dochodu.

Likwidacja linij akcyzowych, w myśl uchwały sejmowej, ma nastąpić już z dniem 1 stycznia 1924 r. Wspomnieć należy, że od r. 1840 miasta stołeczne byłej Galicji stanowiły obszar zamknięty dla siebie linją akcyzową, w którym to obszarze rząd austrjacki pobierał od artykułów spożywczych oraz codziennego użytku opłaty akcyzowe. Z chwilą wprowadzenia do ustrojów gminnych w Krakowie i Lwowie władz autonomicznych, rząd austrjacki wydzierżawił gminom prawo poboru opłat akcyzowych. Dochód z tych pośrednich podatków był głównem źródłem finansów miejskich, a celem racjonalnego wyzyskania tych dochodów, stworzyły obydwa miasta duży aparat administracyjny, wybudowały na granicach linij akcyzowych szereg budynków administracyjnych i otoczyły linje akcyzowe wałem, na którym straż wykonywała kontrolę.

Dopiero uchwałą Sejmu polskiego zniesiono przed kilku laty dzierżawę, a pobór opłat akcyzowych przekazano niepodzielnie, jako stały dochód gminom Krakowa i Lwowa.

Exposé ministra skarbu Lindego

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 1 b. m. minister skarbu, p. **Linde**, wygłosił swoje exposé finansowe. Podniósłszy nadzwyczajne trudności przy układaniu budżetu skutkiem ciągłej dewaluacji, zaznaczył minister, nawiązując do preliminarza budżetowego na III kwartał b. r., przedłożonego Sejmowi, że należy liczyć się za zwiększonemi znacznie wydatkami zwłaszcza z powodu nowego uposażenia funkcjonarjuszy państwowych w czynnej służbie, równie jak emerytów, że jednakże należy równocześnie uwzględniać powiększenie się dochodów skutkiem podwyższenia podatków, ceł i opłat skarbowych. Niestety, niedobór budżetowy istnieje **i trzeba go pokryć dalszemi pożyczkami i dalszą emisją marek.**

BANK BILETOWY.

W przeświadczeniu, że emisja pieniędzy papierowych jest nietylko klęską finansową, ale zarazem i gospodarczą, rząd podejmie starania jak najusilniejsze, aby utorować drogę do nowej racjonalnej waluty przez **założenie banku biletowego i zamknięcie dalszej emisji.**

SYTUACJA GOSPODARCZA I POLITYCZNA.

W dalszym ciągu swoich wywodów minister **Linde** przedstawił ekonomiczny stan Polski **wprost jako kwitnący.** Zbiory tegoroczne dadzą nadwyżkę po zupełnem pokryciu potrzeb wewnętrznych, hodowla bydła pod względem cyfrowym przekroczyła nawet cyfry przedwojenne, przemysł, górnictwo i hutnictwo rozwijają się normalnie, koleje i poczty są coraz sprawniejsze. Wzmaganiu się niedoboru odpowiada wzrost wytwórczości, co zdaniem ministra — jest wyraźną wskazówką, że osiągnięcie równowagi finansowej w budżecie państwa ze stanowiska gospodarstwa narodowego nie jest wcale nieziszczalnym ideałem. Niemniej optymistyczny pogląd rozwinął minister na naszą sytuację polityczną, zapewniając, że nie należy się oddawać pesymizmowi, lecz z pełną otuchą i spokojem patrzeć w przyszłość.

PODATEK MAJĄTKOWY I STABILIZACJA MARKI POLSKIEJ.

Następnie omówił p. minister ogólnikowo podatek majątkowy, który będzie skontyngentowany na kwotę 1 miljarda franków szwajcarskich i ma dać możność przystąpienia do uregulowania waluty i stworzenia nowego banku emisyjnego. Dlatego minister zwraca się do Sejmu o szybkie uchwalenie podatku majątkowego.

Znaczna część naszych trudności finansowych — mówił minister — mianowicie walutowych zapisaną być musi na rachunek międzynarodowych tarć politycznych **w naszem sąsiedztwie** i o tem zapominać nie należy. Ta świadomość szkodliwego wpływu na nasze finanse jest jednym z głównych powodów, dla których żądamy uchwalenia podatku majątkowego nadzwyczajnego, które rząd uważa za konieczne, musimy bowiem dla społeczeństwa i zagranicy stworzyć gwarancje, że **nie** chcemy być zależnymi wyłącznie od widoków **zagranicznej** pożyczki, zwłaszcza pomocy z zewnątrz, ale gotowi do wszelkich ofiar, pragniemy **przedewszystkiem** na własnych opierać się siłach. **Jest** to najprostsza a zarazem najskuteczniejsza droga dla zdobycia zaufania w naszą żywotność **i** zdolność samodzielnego rządzenia się, a tem samem najdzielniejszy środek dla uzyskania współdziałania życzliwej nam zagranicy w sanacji naszych finansów.

Droga do sanacji waluty prowadzi przez **stabilizację marki polskiej,** a następnie ustalenie jej wartości w stosunku **do waluty nowej.** Ustalenie marki polskiej jest możliwe tylko w razie **zamknięcia dalszej emisji i zupełnego wyzwolenia jej** od wpływu marki **niemieckiej,** spadającej w szalonym rozpędzie i pociągającej za sobą częściowo także markę polską. Rząd zatem pragnie skorzystać ze wzrostu dochodów skarbowych w tym przedewszystkiem celu, aby doprowadzić do owej stabilizacji marki i do przejścia do nowej polskiej waluty i banku emisyjnego, który pragnie oprzeć na kapitale własnym i na udziale prywatnych akcjonarjuszy.

Wstrzymując dalszą **emisję bonów złotych,** rząd stara się zapobiec niezmiernym stratom skarbu i wybujałej spekulacji, wyrastającej ze spadku marki polskiej w stosunku do złotego. Rząd dotrzyma jednakże zobowiązań ustawowych, tylko bowiem rzetelność w dotrzymaniu zobowiązań zapewnić może państwu zaufanie własnego społeczeństwa, a zagranicą zaufanie, będące warunkiem skuteczności wszelkich zabiegów sanacyjnych.

AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA, TUDZIEŻ SPRAWA DEWIZ I HANDLU WALUTAMI.

Naostatek omówił minister akcję oszczędnościową rządu zarówno osobową, jak rzeczową, dalej uproszczenie rachunkowości i obrotu pieniężnego, a zwłaszcza rozszerzenie obrotu bezgotówkowego za pomocą clearingu i czeków. Sprawę dewiz i handlu walutami ujęto w nowe normy, co również przyczyni się do sanacji finansów. Prace nad budżetem na rok 1924 będą ukończone w październiku b. r.

Z Sejmu

Warszawa, 2 sierpnia. (Tel. wł.). Na dzisiejszem, czwartkowem posiedzeniu Sejmu, po odesłaniu do komisji projektu ustawy **o oszczędnościach** w administracji państwa, przystąpiła Izba do trzeciego czytania ustawy **o finansach komunalnych.** Po przemówieniach całego szeregu mówców, **w głosowaniu** uchylono poprawkę p. Moraczewskiego, ustalającą klucz rozdziału dodatku 30 proc. do podatku od trunków między miasta i pow. związki komunalne.

Przyjęto poprawkę, aby w b. zaborze austrjackim gminy miejskie otrzymywały dwie trzecie dodatków do podatku od spożycia, a nie jedną trzecią, jak w innych dzielnicach z zastrzeżeniem, że dochód ten będzie użyty na inwestycje.

Odrzucono przyjętą poprawkę posła Moraczewskiego, określającą podział dodatków konsumcyjnych między miasta i powiaty.

Przyjęto w nowej stylizacji ustęp 3, dotyczący zwalniania od podatków ogłoszeń urzędowych w czasopismach.

W artykule 29 przyjęto poprawkę posła Bednarczyka, by opłaty skarbowe od produktów spożywczych mogły być pobierane, ale tylko w razie sprzedaży w miejskich halach targowych.

Inne poprawki odrzucono.

Przyjęto 5 rezolucyj komisyjnych w sprawie zwalniania od podatku lokalów towarzystw gimnastycznych i sportowych.

Potem **przyjęto całą ustawę w trzeciem czytaniu.**

Izba przystąpiła **do dyskusji nad prowizorjum budżetowem.**

Poseł **Kozicki** w podniesieniu dochodów i ograniczeniu wydatków upatruje wyjście z sytuacji finansowej. Po uchwaleniu podatku majątkowego, system podatkowy będzie ukończony. Jeżeli nie zdołamy poprawić finansów, to zbliżymy się do katastrofy.

Poseł **Rudziński**, że stronnictwo jego nie [illegible]

P. **Rudziński** zapowiada, że stron. jego nie będzie rządu zaufania. Program większości przyznaje największe uprzywilejowanie przemysłowi, któremu nie zależy na poprawie waluty i który rozwija się sztucznie.

Emigracja wzrasta, wywozi się zboże z upośledzeniem klas pracujących.

Poseł **Byrka** zauważa, że exposé ministra skarbu zawierało **tak mało szczegółów,** iż nie daje punktów zaczepienia. Sytuacja finansowa jest ciężka, ale nie beznadziejna. Trudno skarbowi podążyć za wydatkami, **gdy co dziesiąty człowiek żyje ze skarbu państwa.** Stąd podwyżki wywołują falę drożyzny, i tak bez końca. Zrównanie dochodów z wydatkami nie może nastąpić bez stabilizacji waluty. Marką polską nie zrównoważymy budżetu.

Zabiera głos poseł Diamand.

Po pośle Diamandzie przemawiał poseł Bitner (Ch. D.), poczem marszałek Moraczewski przerwał dyskusję nad prowizorjum budżetowem, zawiadamiając, że jutro odbędą się **dwa posiedzenia,** jedno dla ukończenia dyskusji nad prowizorjum budżetowem, drugie popołudniu dla dyskusji nad podatkiem majątkowym.

SPROSTOWANIA PREZESA MINISTRÓW.

Warszawa, 2 sierpnia. (AW). Od osobistości, dobrze poinformowanej o zamiarach rządu, otrzymuje przedstawiciel Ajencji Wschodniej informacje, że pogłoski, jakie ukazały się w niektórych pismach, jakoby prezes Rady ministrów miał podczas swojego pobytu w Poznaniu **proponować p. Dmowskiemu objęcie teki ministerstwa spraw zagranicznych, są pozbawione wszelkich podstaw.** W ciągu rozmowy, jaką premjer miał z p. Dmowskim, sprawy tej wogóle nie poruszano. Taksamo zgoła niezgodne są z prawdą pogłoski, jakoby w stronę **p. Ratajskiego miała być skierowana propozycja objęcia ministerstwa skarbu.** Wreszcie nieprawdziwe są pogłoski o mającym nastąpić w krótkim czasie wyjeździe premjera do Poznania, Krakowa, oraz na Wołyń, zważywszy, że w czasie obecnej sesji sejmowej nawał pracy w prezydjum wymagać będzie stałej obecności prezesa ministrów w Warszawie.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 2 sierpnia. (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 2 sierpnia wysłuchała referatu ministra reform rolnych w sprawie **projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie** i przeprowadziła w tej sprawie dłuższą dyskusję ogólną, odraczając obrady szczegółowe na dzień 2 sierpnia.

N. P. R. PRZECIWKO PROWIZORJUM BUDŻETOWEMU.

Warszawa, 2 sierpnia. (AW). „Gazeta Warszawska" donosi: W ciągu dzisiejszego przedpołudnia obradowały poszczególne kluby nad sytuacją. Pomiędzy innemi **klub N. P. R. postanowił wypowiedzieć się przeciwko prowizorjum budżetowemu.**

DOCHODY Z MONOPOLU TYTONIOWEGO.

Warszawa, 2 sierpnia. (AW). Dzienniki podają, że dochody z monopolu tytoniowego w roku bieżącym obliczone są na **dziewięć miljonów dolarów.**

PODWYŻKA TARYFY POCZTOWO-TELEGRAFICZNEJ.

Warszawa, 2 sierpnia. (AW). Dzienniki donoszą, iż w rządzie rozważa się obecnie sprawę ewentualnego podwyższenia taryfy pocztowo-telegraficznej od 15 bm. lub od 1 września. — Projektowana podwyżka miałaby wynosić 50 procent (telegraf) do 150 procent (taryfa paczkowo-przewozowa). Za listy i kartki opłaty miałyby być podwyższone o 100 procent. Sprawa ta jest obecnie rozważaną w ministerstwie skarbu i komitecie ekonomicznym Rady ministrów.

ZNIESIENIE SAMODZIELNOŚCI UKRAINY.

„Russpr." donosi z Charkowa:

W związku z przyjęciem nowej konstytucji S. S. S. R., bolszewicy przystąpili w Charkowie **do zupełnej prawie likwidacji samodzielnej ukraińskiej republiki sowieckiej.** Znaczną część charkowskiej instytucji centralnej łączy się z takiemiż instytucjami moskiewskiemi. W Charkowie mówią **o zupełnej likwidacji wszystkich dyplomatycznych przedstawicielstw Ukrainy za granicą** i o odwołaniu wszystkich przedstawicieli cudzoziemskich, dyplomatycznych i handlowych z Charkowa.

Jednocześnie daje się zauważyć wzmożony prąd nacjonalistyczny, jak gdyby w celu utworzenia przeciwwagi nacjonalizmowi wielkorosyjskiemu, coraz bardziej biorącemu górę w Moskwie. Najdziwniejsze jest, że „unarodowienie Ukrainy" dekretowane jest z naciskiem z Moskwy; natomiast miejscowi komuniści charkowscy i kijowscy, obawiając się wzrostu wpływów „Petlurowców" i kontrrewolucji, ociągają się z dokonaniem rozporządzeń. Tak zwana popularnie „ukrainizacja Ukrainy" egzystuje, jak dotąd, **wyłącznie na papierze,** podczas gdy likwidacja ukraińskiej republiki sowieckiej odbywa się szybko i zdecydowanie.

PRZESILENIE GABINETU W NIEMCZECH.

Berlin, 2 sierpnia. (AW). Jak z informacji „Berliner Tageblattu" wnosić można o przekształceniu gabinetu nie będzie mowy tak długo, jak długo obecny rząd nie otrzyma odpowiedzi angielskiej na swoje ostatnie propozycje. Co się tyczy przekształcenia rządu niemieckiego, należy zaznaczyć, że właściwie najwięcej atakowanymi ministrami w obecnym gabinecie są **ministrowie finansów i aprowizacji.** Dlatego przy ewentualnem przesileniu gabinetowem aktualną stałaby się raczej sprawa przekształcenia (rekonstrukcji) rządu, niż definitywnego jego ustąpienia.

BOCHENEK CHLEBA — 68.000 MAREK NIEMIECKICH.

Berlin, 2 sierpnia. (PAT). Bochenek chleba bez kartki, którego cenę podwyższono ostatnio na 58.000, kosztować będzie od dziś 68.000 marek.

NAPAD NIEMCÓW NA FRANCUZÓW.

Paryż, 2 sierpnia. Wedle doniesienia z Düsseldorfu, kilkunastu Niemców **zaatakowało urzędników policji francuskiej. Jeden z urzędników ranny.** Śledztwo w toku.

SABOTAŻ NIEMIECKI W ESSEN.

Paryż, 2 sierpnia. (PAT). Wedle doniesienia Havasa z Düsseldorfu, w nocy na dzień 30 lipca dokonano aktu sabotażu na elektrycznych sygnałach na dworcu kolejowym w Essen. — **Z tego powodu władze francuskie zastosowały sankcje karne. Na miasto nałożono grzywnę w wysokości 50 miljonów marek,** oraz zażądano ponoszenia kosztów reparacji.

NOWY MINISTER WE WŁOSZECH.

Rzym, 2 sierpnia. (PAT). Mussolini powierzył tekę ministra gospodarki narodowej senatorowi profesorowi Orso **Cordino,** oraz mianował podsekretarzem stanu tegoż ministerstwa profesora **Arriego Fortieri.** Cordino jest znanym we Włoszech uczonym, który większą część swego życia poświęcił nauce.

PERTRAKTACJE ROSYJSKO-JAPOŃSKIE.

Tokio, 2 sierpnia. (PAT). Wczoraj popołudniu zostały ukończone wstępne **pertraktacje rosyjsko-japońskie.** Rząd japoński postanowi dopiero, czy na zasadzie tych pertraktacyj może rozpocząć właściwe pertraktacje z Rosją.

Różne wiadomości polityczne

OBRADY MIĘDZYNARODOWE W SPRAWIE INWALIDÓW. W Genewie rozpoczęły się obrady pod przewodnictwem Alberta Tomasa, komisji rzeczoznawców w sprawie zatrudnienia wojennych inwalidów. Obecny jest także delegat polski. Wedle danych komisji ogólna liczba inwalidów państw biorących udział w wojnie wynosi przeszło 7 miljonów. Ponieważ jednak brakuje zestawień z Turcji, Bułgarji, państw bałtyckich, Portugalji, Węgier i Japonji, liczbę inwalidów przypuszczalnie określić można na około 10 miljonów.

ROZSTRZELANIE UKRAIŃCÓW. W miasteczku Latyczowie na Podolu bolszewicy aresztowali 3 ajentów organizacji ukraińskiej, przybyłej z zagranicy w celu organizowania ruchu antysowieckiego. Na mocy wyroku czerezwyczajki winnickiej aresztowano ich i rozstrzelano.

Dział ekonomiczny

* **POŻYCZKI ZAGRANICZNE DLA POLSKI.** „Gazeta Warszawska" dowiaduje się, że ministerstwo skarbu otrzymało w ostatnim czasie od kilku wielkich zagranicznych konsorcjów finansowych propozycje pożyczki dla Polski. Ministerstwo skarbu zajęte jest obecnie szczegółowem rozpatrywaniem dwóch najkorzystniejszych propozycyj, z których jedna opiewa na sto miljonów dolarów, a druga na dwadzieścia pięć miljonów dolarów.

* **WYWÓZ CUKRU I ZIEMNIAKÓW.** — Z Warszawy donoszą 1 bm.: Dziś odbyła się w Urzędzie przywozu konferencja prasowa, na której prezes Pelko udzielał przedstawicielom pracy informacyj w sprawie polityki wywozowej.

W I. kwartale b. r. ogólny wywóz towarów, które podlegają reglamentacji, wynosił 737 miljonów kg., wartości 190 miljardów.

W II. kwartale 422 miljony kg., wartości 332 miljardów.

Posiadamy obecnie nadwyżkę co najmniej 14.000 wagonów ziemniaków, podczas gdy dotychczas wywieziono zaledwie 4.000 wagonów.

Ze sprawozdania liczbowego, które przedstawiono, zwraca uwagę olbrzymia pozycja wywozu cukru w I. kwartale b. r. Wynosi ona około 32 miljonów klg., wartości zgórą 106 miljardów Mkp. Stanowi to ponad 50 procent całego naszego wywozu towarów, podlegających reglamentacji w I. kwartale b. r.

* **REDUKCJA EMISJI BANKNOTÓW WE FRANCJI.** Tygodniowe sprawozdanie Banku Francji wykazuje dalszą redukcję. Zaliczki rządowe zredukowano o 300 miljonów franków, obieg banknotów o 375.000 franków. Podczas ostatnich trzech tygodni ilość banknotów w obiegu we Francji zmniejszyła się o 725 miljonów franków.

* **ZŁOTA POŻYCZKA NIEMIECKA.** Donoszą z Berlina urzędowo o wypuszczeniu pożyczki państwowej, opiewającej na 500 miljonów marek w złocie. Zapisy na pożyczkę otwarte będą dnia 15 sierpnia.

* **MIĘDZYNARODOWE TARGI WIEDEŃSKIE.** Targi wiedeńskie trwać będą od drugiego do ósmego września i otwarte zostaną bezpośrednio po lipskich targach jesiennych. Na targach tych najobficiej reprezentowany będzie przemysł galanteryjny i skórzany, pozatem uwzględnione zostaną w dużej mierze wyroby techniczne, towary medyczne i chirurgiczne oraz artykuły gumowe, maszyny i narzędzia rolnicze, wyroby luksusowe ze szkła, porcelany i fajansu, artykuły sportowe, przemysł kinematograficzny i fotograficzny i inne.

Wiza paszportowa do Wiednia obniżona została o 50 procent, a ceny biletów kolejowych o 25 procent. W związku z wydanym ostatnio przez władze polskie zakazem wydawania paszportów zagranicznych, poselstwo austrjackie wszczęło już kroki w ministerstwie spraw zagranicznych o zawieszenie tego rozporządzenia na okres targów wiedeńskich.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (2 sierpnia). Pszenica 580—590, żyto małopolskie 360, owies małopolski 435—445. Giełda licznie odwiedzana. Ogólny obrót 80 ton. Popyt silny przy słabej podaży. Tendencja słaba. Usposobienie rezerwowane.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Po dwudniowem przejściowem osłabieniu zapanował znów na rynku akcyj przemysłowych i handlowych żywy ruch przy tendencji zwyżkowej. Dokonano bardzo licznych transakcyj po coraz mocniejszym kursie. — Podobnie w akcjach bankowych. Papiery procentowe bez ruchu.

Na pogieldzie również duże obroty. Jaworzno 1,900.000, Gazy 2,700.000—2,900.000, w transakcjach 2,700.000—2,850.000, Chybi 950.000, Silesia 340.000, Polski Przemysł Naftowy 1,000.000, Garbarnie 350.000, Columbia zniżkowo 29.000—25.000.

CEDUŁA KURSOWA
z dnia 2 sierpnia 1923.

			Transakcje
Akcje bankowe:			
Pol. Bank przem.	65000	72000	67000—70000
Bank Hipoteczny	90000	100000	95000
Bank Małopolski	90000	100000	94000—96000
Ziem. Bank Kred.	20000	30000	24500—30000
Pow. Bank Kred.	18000	23000	
Bank Komercjalny	20000	30000	
Bank Kredytowy	250000	280000	
Bank zw. sp. zar.	600000	700000	650000
Akcje Tow. handlowych:			
Pol. Tow. handl.	70000	80000	74000—79000
Impex	2000	3000	
Pharma	130000	175000	135000—170000
Br. Rolnicy	30000	40000	37000
Polski Glob	7000	9000	
Żegluga Polska	17000	23000	18000—21500
Akcje Tow. przemysłowych:			
Zieleniewski	1400000	1500000	1450000—1475000
Cegielski	155000	175000	158000—170000
Parowozy	130000	180000	140000—170000
Automotor	40000	50000	50000
Potega	1000000	1200000	
Lemiesz	800000		
Trzebinia	260000	280000	265000—280000
Pocisk	170000	190000	185000
Górka	1350000	1700000	1390000—1650000
Siersza	1000000	1150000	1000000—1120000
Tepege	400000	460000	420000—460000
Polska Nafta	115000	145000	120000—140000
Pokucie	60000	80000	
Oikos	500000	550000	
Strug	60000	80000	70000—[illegible]
Synd. koszyk.	60000	100000	70000—[illegible]
Trzebinia	450000	500000	480000
Krakus	120000	180000	125000—170000
Chodorów	800000	1000000	825000—925000
Ćmielów	200000	225000	205000—220000
Elektr. Siersza	70000	85000	[illegible]—80000
Niemojowski	130000	200000	14[illegible]—[illegible]000
Kapelusze myśl.	65000	75000	[illegible]000

GIEŁDA WARSZAWSKA. (2 sierpnia). Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 198.000—210.000—200.000, sprzed. 202.000, kupno 198.000, franki francuskie 12150, marki niemieckie 0·18½—0·18, liry włoskie 9060.

Czeki: Berlin 0·18½—0·18, sprzedaż 0·19, kupno 0·17. Gdańsk 0·18½—0·18, sprzedaż 0·19, kupno 0·17. Londyn 915.000—960.000—920.000, sprzedaż 929.000, kupno 911.000. Belgja 9015—9490, sprzedaż 9590, kupno 9390. Nowy oYrk 197.000—210.000—200.000, sprz. 202.000, kupno 198.000. Paryż 12180—11750, sprzedaż 11870, kupno 11630, Szwajcarja 35600—37750—35980, sprzedaż 36340, kupno 35040, Wiedeń 299—280, sprzedaż 282, kupno 278, Włochy 9160—8720, Ryga 830.

Akcje: Bank dyskontowy 925—1.000.000, Bank handlowy Warszawa 1,650.000—1,600.000—1.625.000, Bank kredytowy Warszawa 270—290, Bank małopolski Kraków 90—80, Bank przemysłowy Warsz. [illegible] zw. ziemian 90—80—92½, Bank przem. [illegible] 68, Bank zachodni 825—850, Cerata [illegible] potasowe 850, Puls 2,100.000—1,900.000. [illegible] 210—268, Częstocice 6.300.000—6,900.000—6.800.000, Cukier Warszawa 8.000.000—9,500.000—9.000.000, Firley 200, Drzewny przemysł 75—70, Cegielski 180—166, Ortwein 175—160, Rudzki 775—750—760, Ursus 1 em. 279, 2 em. 325—330, Parowozy 210—190, Zawiercie 54.000.000—56.000.000—55.500.000, Żegluga 41—36, Elektryczność 1.650.000—1.525.000, Spirytus 1.500.000 1.950.000—1.600.000, Polska Nafta 135—130—140, Lenartowicz 50—45, Siła i Światło 660—620, Ćmielów 220—230—225, Norblin 450—500—465, Kabel 265—245, Unja 1.000.000, Skóry 85—92½—85, Zachodnie Tow. dla handlu 57½—80—70, Przemysł naftowy 900, Klucze 275—253—265, Belpol 25, Kijewski 575—610, Czersk 1.500.000—1.250.000—1.350.000, Gosławice 635 750, Michałów 690—750—720, Łazy 100, Węgiel 1.425 950—1.300.000, Lilpop-Rau 270—255—262½, Ostrowiec 2.375.000—3.200.000—2.250.000, 5 emisja 2.100.000—1.850.000—1.900.000, Ron Zieliński 265, Starachowice 1.127.000—1.000.000—1,055.000, Pocisk 200—175, Zieleniewski 1.300.000—1.150.000—1.175.000, Żyrardów 42—39—41, Borkowski 120—130—124, Jabłkowscy 52—42, Polbal 30—29—32, Haberbusch 840—950—910, Michałów 700—680—695, Fustelnik 225—240, Chodorów 940—900—915, Spiess 250—235—230, Trzebinia 280—270—280, Marynin 250.

GIEŁDA LWOWSKA. (2 sierpnia). Polski Bank przem. 67—68, Małopolski [illegible]—97, Ziemski Kredytowy 23—20, Chodorów 820—860, Cegielski 145—185, Ćmielów 205—207, Gafota 34—37, Górka 1050, Krakus 135, Niemojowski 160, Oikos 515—520, Parowozy 150, 160, Nafta 140—160, Rakszawa 410—430, Siersza el. 60—70, Siersza gór. 920—980, Tesp 825—880, Zieleniewski 1375—1150, Tohan 27, Żegluga 10.

STAN PODNIECENIA NA GIEŁDZIE LONDYŃSKIEJ. Z Londynu donoszą 2 bm.: W związku z sytuacją polityczną na giełdzie tutejszej daje się zauważyć ciągły stan podniecenia, który wpłynął na dalszą deprecjację franków belgijskiego i francuskiego, również i liry włoskie wykazują tendencję zniżkową.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

PRZEWODNIK TURYSTYCZNY PO KRAKOWIE

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 1000 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 2000 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego,** ul. Wolska 12, wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i zbiory Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski